

Proponowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej zmiany w zakresie organizowania przez szkoły krajoznawstwa i turystyki negatywnie wpłyną na sytuację uczniów i znacznie obciążą budżety jednostek samorządu terytorialnego.

Obecnie §16 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 8 listopada 2001 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania przez publiczne przedszkola, szkoły i placówki krajoznawstwa i turystyki wskazuje z jakich środków pozabudżetowych może być finansowana działalność szkoły w zakresie krajoznawstwa i turystyki, w tym koszty przejazdu, zakwaterowania i wyżywienia kierowników i opiekunów wycieczek lub imprez.

Natomiast Ministerstwo Edukacji Narodowej przygotowało projekt zmieniający powyższe rozporządzenie (dla szkół starego typu) oraz nowy projekt regulujący tę samą materię dla szkół nowego typu. Rozwiązania zawarte w tych aktach opisane zostały w Dzienniku Warto Wiedzieć - [tutaj](#).

W opiniowanych projektach bez szczegółowego uzasadnienia rezygnuje się z przywołanego na wstępie zapisu §16 obowiązującego rozporządzenia. Jako uzasadnienie wskazano, że finansowanie zadań oświatowych jednostek samorządu terytorialnego odbywa się na zasadach określonych w ustawie o finansowaniu zadań oświatowych oraz ustawie o dochodach jednostek samorządu terytorialnego jest niewystarczające.

Co więcej w ocenie skutków regulacji projektowanych aktów zapisano, że wejście ich w życie nie spowoduje skutków finansowych dla JST i że środki te zagwarantowane są m.in. w subwencji oświatowej oraz dochodach własnych samorządów, co jest stwierdzeniem nieprawdziwym a może to potwierdzić proste wyliczenie matematyczne.

Przy hipotetycznym założeniu że obecnie w Polsce w szkołach prowadzonych przez JST uczy się ok. 4 mln uczniów i gdyby każdy z tych uczniów tylko raz w roku pojechał na wycieczkę wartą 50 zł to koszt takiego przedsięwzięcia dla budżetów samorządów oscylowałby w granicach ok. 200 mln złotych!

Skrajnym nadużyciem jest więc zapis wskazujący, że projektowane akty nie spowodują skutków finansowych. Projektodawcy niestety nie wskazali szczegółowo w jakim zakresie powyższe koszty są zagwarantowane w subwencji oświatowej, ponieważ nawet z wyliczeń MEN wynika, że już teraz zdecydowana większość samorządów ponosi na oświatę wydatki przekraczające wysokość subwencji oświatowej.

Proponowane rozwiązanie całkowicie zablokuje możliwość dofinansowania wycieczek szkolnych ze środków pozabudżetowych, co z pewnością, w głównej mierze będzie miało negatywny wpływ na samych uczniów. Obecne rozwiązanie nie wyklucza przecież finansowania wycieczek przez jednostki samorządu terytorialnego a jedynie wprowadza możliwość (a nie obowiązek!) ich finansowania ze środków pozabudżetowych.

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na kilka konsekwencji zaproponowanej zmiany. Nie będzie można korzystać z pomocy sponsorów: przedsiębiorców, kościoła, rodziców – którzy do tej pory niejednokrotnie wyrażali chęć takiego wsparcia. Obecnie szczególnie w szkołach zawodowych przedsiębiorcy na swój koszt wynajmują autokary i opłacają przyjazd uczniów do swoich zakładów, żeby móc pokazać potencjalnym pracownikom warunki pracy w zakładzie. PO wejściu w życie zaproponowanych zmian nie

Problemy z liczeniem w Ministerstwie Edukacji Narodowej

Kategoria: Felietony

Opublikowano: sobota, 20, styczeń 2018 17:50

Katarzyna Liszka-Michałka

Odsłony: 2111

będzie to możliwe. Powszechnie znana jest sytuacja finansowa polskiej oświaty i wysokość pokrycia wydatków oświatowych środkami subwencji oświatowej. W związku z tym chybionym pomysłem jest odbieranie zainteresowanym możliwości wsparcia wycieczek organizowanych przez szkoły.